



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 17 maja 2017 r.

Pozycja 37

POSTANOWIENIE

z dnia 9 maja 2017 r.

Sygn. akt SK 18/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka – przewodniczący

Henryk Cioch

Zbigniew Jędrzejewski

Mariusz Muszyński – sprawozdawca

Michał Warciński,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 maja 2017 r., skargi konstytucyjnej E.T. o zbadanie zgodności:

art. 13 § 3 i 4 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) w zakresie, w jakim uzależniają zwolnienie majątku spod zajęcia wyłącznie od spełnienia określonych w tych przepisach wymogów, z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W piśmie z 5 października 2015 r. E.T. (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności:

1) art. 13 § 3 i 4 w związku z art. 8 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.; dalej: dekret z 1946 r.) w zakresie, w jakim pozwalają na odmowę zwolnienia majątku spod zajęcia, a tym samym orzeczenie jego przepadku przez stwierdzenie przejścia własności na Skarb Państwa, z art. 2 Konstytucji,

2) art. 14 w związku z art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim Rada Ministrów nie wydała rozporządzenia określającego warunki i tryb postępowania, dotyczących przyznania uprawnionemu innego majątku spośród mienia, które z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego przeszło w trybie konfiskaty na rzecz Skarbu Państwa, jeżeli sąd odmówił zwrotu majątku ze szczególnych względów państwowych lub społecznych, z art. 7 Konstytucji,

3) art. 13 § 3 i 4 w związku z art. 8 § 1 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim pozwala na odmowę zwolnienia majątku spod zajęcia, a tym samym orzeczenie jego przepadku przez stwierdzenie przejścia własności na Skarb Państwa, z art. 21 ust. 1 Konstytucji,

4) art. 13 § 3 i 4 w związku z art. 8 § 1 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim dopuszcza wywłaszczenia właściciela nieruchomości bez słusznego odszkodowania, z art. 21 ust. 2 Konstytucji,

5) art. 13 § 3 i 4 w związku z art. 1 § 1 oraz art. 2 § 1 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim dopuszcza dyskryminowanie obywateli polskich za odstępowanie od narodowości polskiej i pozwalają na stwierdzenie przejścia własności na Skarb Państwa ze względu na przynależność narodowościową, z art. 32 ust. 2 Konstytucji,

6) art. 13 § 3 i 4 w związku z art. 8 § 1 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim dopuszcza orzeczenie przepadku przez stwierdzenie przejścia własności na Skarb Państwa całości lub części majątku wobec osoby zmarłej z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

7) art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim uzależniają zwolnienie majątku spod zajęcia wyłącznie od spełnienia określonych w tych przepisach wymogów, z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji,

8) art. 13 § 3 i 4 w związku z art. 8 § 1 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim dopuszczają stosowanie środków o charakterze karnym wobec rzekomego sprawcy czynu zabronionego, który miał zostać popełniony przed wejściem w życie dekretu z 1946 r., z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Postanowieniem z 29 lipca 2016 r. (sygn. Ts 327/15) Trybunał Konstytucyjny nadał skardze dalszy bieg w zakresie badania zgodności art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. W pozostałym zakresie odmówił nadania skardze dalszego biegu.

1.2. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Rodzice skarżącej byli właścicielami majątku nieruchomego. Przed II wojną światową byli obywatelami polskimi. Zgodnie z ustaleniami sądu rejonowego, w czasie II wojny światowej zgłosili przynależność do narodowości niemieckiej. W lutym 1945 r. oboje zmarli. Sąd powiatowy w 1951 r. stwierdził nabycie spadku po tych osobach, m.in. przez skarżącą.

W 1964 r. sąd powiatowy postanowił, na podstawie art. 13 § 3 dekretu z 1946 r., orzec przepadek na rzecz Skarbu Państwa majątku nieruchomego zapisanego w księdze wieczystej na nazwisko rodziców skarżącej. W uzasadnieniu sąd wskazał, że małżonkowie podczas okupacji posiadali II grupę listy narodowej niemieckiej, a ich majątek od 1945 r. nie znajdował się w ich posiadaniu.

Skarżąca dowiedziała się o treści wyżej wskazanego postanowienia z 1964 r. dopiero w lipcu 2011 r. i wniosła na nie zażalenie. Postanowieniem z 2012 r. sąd okręgowy uchylił postanowienie z 1964 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W 2013 r., w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, a mianowicie ówczesnego wniosku Miejskiej Rady Narodowej o orzeczenie przepadku, sąd rejonowy nie uwzględnił tego wniosku. Jednocześnie zwolnił nieruchomy majątek rodziców skarżącej spod zajęcia. Na to rozstrzygnięcie zażalenie wniósł Urząd Miasta K. Sąd okręgowy postanowieniem

z 2013 r. uchylił orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Sąd rejonowy w lutym 2015 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) postanowił umorzyć postępowanie w przedmiocie orzeczenia wobec rodziców skarżącej przypadku mienia nieruchomości tytułem środka zabezpieczającego za zgłoszenie przynależności narodowości niemieckiej w okresie między 1 września 1939 r. a 9 maja 1945 r. tj. za czyn z art. 1 § 1 dekretu z 1946 r. Sąd ten postanowił również na mocy art. 13 § 3 lit. a i b dekretu z 1946 r. odmówić zwolnienia spod zajęcia majątku nieruchomości rodziców skarżącej w postaci nieruchomości położonych w K. Skarżąca wniosła zażalenie na to postanowienie.

Sąd Okręgowy w K. w czerwcu 2015 r. postanowił utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Skarżąca wskazała, że nie został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

1.3. Skarżąca zakwestionowała zgodność art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim uzależniają zwolnienie majątku spod zajęcia wyłącznie od spełnienia określonych w tych przepisach wymogów, z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej, mimo że wydane przez Sąd Okręgowy w K. postanowienie, którego podstawę stanowiły przepisy dekretu z 1946 r., dotyczyło jej rodziców, to narusza ono w sposób bezpośredni jej konstytucyjne prawa i wolności. Postanowienie to wywołuje bowiem skutek względem majątku rodziców skarżącej, który w wyniku dziedziczenia został przez nią w części nabyty w 1951 r.

To znaczy, że wydane przez sąd orzeczenie odmowy zwolnienia majątku spod zajęcia i stwierdzenie jego przejścia na rzecz Skarbu Państwa dotyczy *de facto* majątku skarżącej.

Skarżąca zauważyła też, że wydanie orzeczenia o wywłaszczeniu mienia, bez względu na to, który ze środków przewidzianych w dekrete z 1946 r. został zastosowany w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, zawsze powoduje pozbawienie prawa następców prawnych. W żaden sposób orzeczenie nie mogło dotyczyć majątku osób posądzanych o popełnienie przestępstwa, gdyż zmarli oni nie tylko przed datą jego wydania, ale też przed wydaniem i wejściem w życie dekretu z 1946 r. Tym samym co do majątku po rodzicach skarżącej orzeczenie przejścia jego własności na Skarb Państwa zawsze spowodować musiało wywłaszczenie ich następców prawnych. W żadnej bowiem konfiguracji procesowej nie było możliwości odebrania majątku rodziców skarżącej. Zmarli oni bowiem w 1945 r. i z tą chwilą własność ich majątku przeszła na spadkobierców.

Skarżąca wyjaśniła, że na mocy postanowienia z 1951 r. uzyskała ona część spadku na podstawie dziedziczenia ustawowego z chwilą otwarcia spadku. Przepisy dekretu z 1946 r. doprowadziły do pewnego rodzaju blokady spadkobrania ze względu na nacjonalizację majątku spadkodawcy. Skarżąca wskazała, że przez orzekanie na podstawie dekretu z 1946 r., możliwość dziedziczenia w zakresie nabycia majątku nieruchomości podlegającego przypadkowi była wyłączona. Sąd Okręgowy w K., działając na podstawie przepisów dekretu z 1946 r., nie brał pod uwagę konieczności ochrony konstytucyjnego prawa do dziedziczenia obywateli.

Skoro nieruchomości wraz z całym pozostałym majątkiem rodziców skarżącej przeszła na rzecz skarżącej i jej sióstr, to obowiązywanie przepisów dekretu z 1946 r., które niweczą to prawo, jest całkowicie niedopuszczalne w obowiązującym porządku prawnym. Orzekanie przypadku majątku nieruchomości było wywłaszczeniem, choć prawodawca tak zredagował przepisy, że formalnie są to sankcje karne związane z przestępstwem.

Zdaniem skarżącej, zwolnienie majątku spod zajęcia mogło nastąpić wyłącznie po wydaniu wyroku niezawierającego orzeczenia o przypadku majątku lub postanowienia o zaniechaniu ścigania, jednak pod warunkiem, że zajęty majątek znajdował się jeszcze

w posiadaniu właściciela bądź że zgłoszenie przynależności do narodowości niemieckiej lub uprzywilejowanej przez okupanta nastąpiło w interesie Państwa Polskiego, albo z nakazu lub na rzecz polskiej organizacji własnościowej. Skarżąca weszła w ogół praw i obowiązków po swoich zmarłych rodzicach stając się tym samym właścicielem udziału w masie spadkowej. To znaczy, że na skutek dziedziczenia uzyskała ona udział w prawie własności m.in. przedmiotowej nieruchomości.

Skarżąca stwierdziła, że w przypadku jej sprawy prawodawca nie stworzył instrumentów prawnych pozwalających na ochronę prawa własności i prawa dziedziczenia. Wydał ponadto przepisy prawne w kwestionowanym dekrete z 1946 r., które te prawa niweczą. W tym zakresie są one sprzeczne z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej, na skutek postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy w K. doszło do naruszenia szeregu praw i wolności konstytucyjnych, które w sposób bezpośredni oddziałują na jej interesy prawne i faktyczne.

1.4. Pełnomocnik skarżącej w piśmie z 5 sierpnia 2016 r. zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o jak najszybsze rozpoznanie sprawy ze względu na wiek skarżącej.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 9 września 2016 r. postanowił nie zgłaszać udziału w postępowaniu.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 30 stycznia 2017 r. wniósł o umorzenie postępowania.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, skarżąca nie kwestionuje przesłanek zwolnienia przez sąd majątku spod zajęcia oraz przejścia własności majątku na rzecz Skarbu Państwa, czyli treści skarżonych przepisów, ale domaga się od Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzi, czy przepisy te stanowią regulację kompletną. Skarżąca nie wskazała jednak, o jakie rozwiązania prawne kwestionowane przepisy powinny zostać uzupełnione.

W ocenie Prokuratora Generalnego, zarzut pominięcia ustawodawczego mógłby być kierowany tylko względem art. 13 § 3, a nie § 4 dekretu z 1946 r. W związku z tym postępowanie w tym zakresie powinno zostać umorzone.

Prokurator Generalny stwierdził, że zarzuty skarżącej względem art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. w zakresie, w jakim nie zawiera regulacji umożliwiającej zwrot majątku niebędącego od siedemdziesięciu lat w posiadaniu spadkobiercy i do którego ustanowione zostały prawa majątkowe na rzecz osób trzecich, nie pozostają w związku z materią regulowaną w tym przepisie. Z tego względu, zdaniem Prokuratora Generalnego, skarga konstytucyjna nie dotyczy pominięcia ustawodawczego i w konsekwencji podlega umorzeniu.

4. Marszałek Sejmu w piśmie z 23 lutego 2017 r. wniósł o umorzenie postępowania.

Zdaniem Marszałka Sejmu, skarżąca utraciła prawo własności spornych nieruchomości w wyniku upływu terminu zasiedzenia, a nie w rezultacie postanowienia Sądu Okręgowego w K. utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego o odmowie zwolnienia majątku rodziców skarżącej spod zajęcia na podstawie art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. i przejściu własności na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 13 § 4 tego dekretu.

Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że Sąd Okręgowy w K. w postanowieniu wskazał, że wydane w 2015 r. orzeczenia sądowe miały charakter deklaratoryjny. W związku z tym ostateczne rozstrzygnięcie sądowe, z którym skarżąca łączy naruszenie konstytucyjnego prawa własności, w istocie nie mogło naruszyć tego prawa, ponieważ już w tym momencie jej nie przysługiwało.

W ocenie Marszałka Sejmu, skarga konstytucyjna nie spełnia przesłanki związanej z wykazaniem, że do naruszenia konstytucyjnego prawa lub wolności skarżącej doszło w wy-

niku wydania ostatecznego orzeczenia przez organ władzy publicznej na podstawie zaskarżonego przepisu. Zdaniem Marszałka Sejmu, w momencie wydania ostatecznego orzeczenia, z którym skarżąca łączy naruszenie prawa własności, prawo to już jej nie przysługiwało, ponieważ w odniesieniu do nieruchomości lokalowych wyodrębnionych na nieruchomościach i odpowiadającego im udziału w użytkowaniu wieczystym tych nieruchomości, skarżąca utraciła prawo własności wskutek rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych działającej na korzyść nabywców tych lokali. W odniesieniu do nieruchomości na ul. i dwóch pozostałych nieruchomości, w zakresie w jakim nie wyodrębniono z nich nieruchomości lokalowych, skarżąca utraciła prawo własności na rzecz Skarbu Państwa, który nabył własność jako samoistny posiadacz w dobrej wierze w wyniku upływu terminu zasiedzenia.

Marszałek Sejmu, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdził, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego jest posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia. W ten sposób Skarb Państwa nabył prawo własności spornych nieruchomości na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w K. z 1964 r. orzekającego przepadek na rzecz Skarbu Państwa majątku nieruchomego zapisanego w księgach wieczystych na nazwisko rodziców skarżącej.

Zdaniem Marszałka Sejmu, w odniesieniu do upływu czasu stanowiącego przesłankę zasiedzenia, termin zasiedzenia upłynął niezależnie od uwarunkowań politycznych, zachodzących w okresie między 1964 r. (wydanie postanowienia o przepadku na rzecz Skarbu Państwa majątku nieruchomego należącego do rodziców skarżącej) a rokiem 1989, skutkujących brakiem możliwości dochodzenia przez uprawnionego swych roszczeń, co w konsekwencji wstrzymałoby rozpoczęcie biegu zasiedzenia. Stan taki po 1989 r. ustał, co oznacza, że po tym okresie skarżąca mogła podejmować działania przed sądami i organami Rzeczypospolitej Polskiej zmierzające do odzyskania nieruchomości należących do jej rodziców. Skarżąca jednak nie podjęła takich działań, a termin zasiedzenia na korzyść Skarbu Państwa biegł, zdaniem Marszałka Sejmu, nieprzerwanie do 13 lipca 2011 r., czyli do dnia wniesienia przez pełnomocnika skarżącej zażalenia na postanowienie z 1964 r.

W ocenie Marszałka Sejmu, należy przyjąć, że Skarb Państwa działał w dobrej wierze w związku z orzeczeniem z 1964 r. Zdaniem Marszałka Sejmu, nawet biorąc pod uwagę, że przed 1989 r. uwarunkowania polityczne i prawne uniemożliwiały dochodzenie skarżącej swoich praw, to i tak 20-letni termin zasiedzenia na korzyść Skarbu Państwa, licząc od 1989 r., upłynął najpóźniej w 2010 r., czyli jeszcze przed wniesieniem przez skarżącą 13 lipca 2011 r. zażalenia na postanowienie Sądu Powiatowego w K. z 1964 r.

W związku z powyższym, w ocenie Marszałka Sejmu, niniejsza skarga konstytucyjna podlega umorzeniu ze względu na brak prawa podmiotowego, którego naruszenia skarżąca upatruje w ostatecznym rozstrzygnięciu zapadłym 17 czerwca 2015 r.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Konstytucja w art. 79 wprowadziła instytucję skargi konstytucyjnej, która ma charakter konkretnej kontroli konstytucyjności aktów normatywnych i stanowi instrument służący osobom fizycznym i prawnym do ochrony przysługujących im konstytucyjnych praw i wolności.

Skuteczność skargi konstytucyjnej zależy od spełnienia wymagań wynikających z Konstytucji oraz ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: otpTK). Podstawową przesłanką skorzystania ze skargi konstytucyjnej, wynikającą z art. 79 Konstytucji, jest wskazanie jako przedmiotu kontroli takich przepisów, które naruszają konstytucyjne prawa lub wolności

skarżącego i jednocześnie są podstawą ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej.

Obowiązek przedstawienia przez skarżącego dostatecznych dowodów przemawiających za uznaniem skarżonej normy prawnej za niezgodną z prawami lub wolnościami konstytucyjnymi wynika z art. 53 ust. 1 pkt 3 otpTK.

Zgodnie z dotychczasową linią orzecniczą, Trybunał jest uprawniony do oceny dopuszczalności skargi konstytucyjnej w każdym stadium postępowania, również po nadaniu jej dalszego biegu i przekazaniu do merytorycznego rozpoznania (por. postanowienia TK z: 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89; 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35 i cytowane tam orzecznictwo).

2. Skarżąca zakwestionowała szereg przepisów dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.; dalej: dekret z 1946 r.) jako niezgodnych z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 29 lipca 2016 r. (sygn. Ts 327/15) nadał skardze dalszy bieg tylko w zakresie badania zgodności art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Chociaż Konstytucja nie wymienia wśród źródeł prawa dekretów, nie znaczy to, że nie są one częścią obowiązującego systemu prawnego. Art. 188 Konstytucji oraz art. 33 otpTK wymienia akty, które mogą być przedmiotem kontroli Trybunału. Jednocześnie, art. 34 otpTK wskazuje, że: „Ilekoć w przepisach ustawy jest mowa o „ustawie”, rozumie się przez to także akty normatywne, o których mowa w art. 234 Konstytucji, oraz inne akty normatywne, wydane na podstawie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie Konstytucji, które miały moc prawną równą mocy prawnej ustawy”.

Dekret z 1946 r. nie został formalnie uchylony, a jego przepisy mogą nadal stanowić podstawę prawną merytorycznego rozstrzygnięcia o statusie prawnorzeczowym majątku, zajętego w latach czterdziestych ubiegłego wieku, tj. przywrócenia właścicielowi lub jego spadkobiercom prawa rozporządzania zajęтым majątkiem, jeżeli znajduje się on w ich posiadaniu, lub do odmowy zwolnienia majątku spod zajęcia, która skutkuje stwierdzeniem przez sąd, że majątek przeszedł na rzecz Skarbu Państwa.

Z powyższego wynika, że akt ten może być przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Ta konstatacja nie przesądza jednak o możliwości kontroli przepisów dekretu z 1946 r. w rozpatrywanej sprawie.

2.1. Kwestionowana przez skarżącą regulacja ma następujące brzmienie:

Art. 13 „§ 3. Zwolnienie majątku spod zajęcia, dozoru i zarządu może nastąpić dopiero po wydaniu bądź wyroku nie zawierającego orzeczenia o przepadku majątku (art. 2), bądź postanowienia o zaniechaniu ścigania (art. 17), pod warunkiem:

- a) że majątek znajduje się jeszcze w posiadaniu właściciela, albo
- b) że zgłoszenie przynależności do narodowości niemieckiej lub uprzywilejowanej przez okupanta nastąpiło w okolicznościach przewidzianych w art. 3, a szczególne względy państwowe lub społeczne nie stoją na przeszkodzie zwrotowi majątku.

§ 4. Majątek, nie zwolniony przez sąd na mocy § 3, przechodzi na własność Skarbu Państwa”.

2.2. Skarżąca wskazała art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji jako wzorzec kontroli konstytucyjności. Konstytucja w art. 64 ust. 1 wprowadza gwarancję nabywania mienia oraz rozporządzania nim. Dotyczy to również czynności na wypadek śmierci. „Z istoty prawa dziedziczenia wynika konstatacja, iż jest ono instytucją, której celem jest utrwalenie prawa własno-

ści. Konstytucja nie przesądza jednak kwestii formalnych związanych z samym nabyciem spadku przez spadkobierców ani mechanizmu ich wstąpienia w prawa i obowiązki zmarłego” (wyrok z 21 maja 2001 r., sygn. SK 15/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 85).

Zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Istotą prawa, o którym mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji, jest zakaz różnicowania ochrony własności i innych praw majątkowych z uwagi na charakter podmiotu danego prawa (zob. wyrok TK z 25 lutego 1999 r., sygn. K 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25). Wobec tak ujętej istoty konstytucyjnego nakazu zapewnienia ochrony prawnej „równej dla wszystkich” podmiotów danego typu (postaci) prawa podmiotowego nie może ulegać wątpliwości dopuszczalność różnicowania intensyfikacji tejże ochrony w zależności od obiektywnie stwierdzalnych i relewantnych okoliczności o charakterze przedmiotowym (zob. wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82).

2.3. Zarzuty skarżącej sprowadziły się do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy w K., działając na podstawie art. 13 § 3 dekretu z 1946 r., nie uwzględnił konieczności ochrony konstytucyjnego prawa obywateli do dziedziczenia. Jej zdaniem, jeśli ustalenie osób uprawnionych do dziedziczenia jest możliwe, to nie ma żadnych podstaw do orzekania przejścia prawa własności osoby zmarłej na rzecz Skarbu Państwa. Ponadto skarżąca uznała, że prawodawca nie tylko nie stworzył instrumentów prawnych pozwalających na ochronę prawa własności i prawa dziedziczenia skarżącej, ale wydał przepisy niweczące te prawa.

Skarżąca postulowała, by stworzyć taką regulację, która umożliwiłaby spadkobiercy skuteczne domaganie się zwolnienia przez sąd spod zajęcia majątku, odziedziczonego przed 9 maja 1945 r. po osobie, która odstąpiła od narodowości i w stosunku do której nie został orzeczony przepadek mienia na podstawie art. 8 dekretu z 1946 r., zajętego po dniu otwarcia spadku na podstawie przepisów obowiązujących po tym dniu, który to majątek, prawdopodobnie już w dniu otwarcia spadku, nie znajdował się i nadal nie znajduje się w posiadaniu spadkobiercy.

3. Dopuszczalność skargi konstytucyjnej budzi zastrzeżenia ze względu na legitymację podmiotu występującego ze skargą konstytucyjną oraz przedmiot kontroli.

3.1. Trybunał przypomniiał, że regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia w taki sposób, że prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (por. postanowienia TK z: 24 stycznia 1999 r., sygn. Ts 124/98, OTK ZU nr 6/1998, poz. 111; 8 sierpnia 1999 r., sygn. Ts 61/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 8; 1 lutego 2000 r., sygn. Ts 170/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 81; 2 lutego 2000 r., sygn. Ts 169/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 47 oraz postanowienie TK z 17 kwietnia 2000 r., sygn. SK 3/99, OTK ZU nr 3/2000, poz. 91).

Ostatecznym orzeczeniem, z którym skarżąca łączy naruszenie konstytucyjnych praw, jest postanowienie Sądu Okręgowego w K., który utrzymał w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w K., odmawiające zwolnienia majątku spod zajęcia na podstawie art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. i stwierdzające przejście własności na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 13 § 4 tego dekretu.

Z analizy skargi konstytucyjnej oraz treści orzeczeń wskazanych w tej skardze wynika, że ostateczne rozstrzygnięcie sądu, które wskazała skarżąca, miało charakter deklaratoryjny. Nie zmieniło zakresu uprawnień skarżącej. Przedmiotem postępowania przed sądem karnym nie była kwestia ustalenia prawa własności skarżącej do nieruchomości objętych tym postępowaniem, ale stwierdzenie, czy zachodziły okoliczności zwolnienia majątku rodziców

skarżącej spod zajęcia. W związku z tym nie można przesądzić, w jaki sposób przepisy, na podstawie których wydano postanowienie Sądu Okręgowego w K. naruszyły konstytucyjne wolności i prawa skarżącej.

Co istotne, z treści ksiąg wieczystych nie wynika, by skarżącej przysługiwało obecnie prawo do nieruchomości, które w przeszłości należały do majątku jej rodziców. Przeciwnie, w księgach tych jako podmioty uprawnione zostali wskazani Skarb Państwa oraz osoby trzecie. Trybunał Konstytucyjny nie jest sądem, który może ustalić, czy skarżącej przysługuje prawo własności do przedmiotowych nieruchomości. Nie jest także jego zadaniem weryfikacja ksiąg wieczystych.

Te wszystkie okoliczności powodują, że Trybunał uznał, iż ostateczne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w K. z 2015 r. nie dotyczyło praw skarżącej, a zatem nie została spełniona podstawowa przesłanka skargi konstytucyjnej. Postępowanie musi więc zostać umorzone.

3.2. Oprócz wyżej wskazanego argumentu przemawiającego za niedopuszczalnością orzekania, Trybunał zauważył też, że nawet gdyby ostateczne rozstrzygnięcie odnosiło się do konstytucyjnych praw skarżącej, to podnoszone przez nią zarzuty nie dotyczyły treści skarżonych przepisów. Jako przedmiot kontroli skarżąca wskazała art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. jednak przedstawione argumenty były związane ze sposobem stosowania prawa przez sądy.

3.2.1. Art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. określa warunki zwolnienia majątku spod zajęcia, dozoru i zarządu. Natomiast art. 13 § 4 dekretu z 1946 r. ustanawia zasadę, że majątek, niezwolniony przez sąd spod zajęcia na mocy § 3, przechodzi na własność Skarbu Państwa.

Treść art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. nie przesądza o obligatoryjnej utracie własności, przeciwnie, przewiduje możliwość odstąpienia od zajęcia majątku. Natomiast gdy warunki wskazane w tym przepisie nie zostaną spełnione, własność majątku przechodzi, zgodnie z art. 13 § 4 dekretu z 1946 r., na rzecz Skarbu Państwa.

3.2.2. Trybunał Konstytucyjny, po dokonaniu analizy skargi konstytucyjnej uznał, że skarżąca nie zakwestionowała ani warunków zwolnienia majątku spod zajęcia, dozoru i zarządu określonych w art. 13 § 3 dekretu z 1946 r., ani zasady przechodzenia własności na rzecz Skarbu Państwa, o której mowa w art. 13 § 4 dekretu z 1946 r. To znaczy, że zarzuty skarżącej nie są skierowane względem treści wskazanych w skardze przepisów.

Trybunał nie znalazł w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej żadnych argumentów wskazujących na to, że określone w art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. warunki umożliwiające zwolnienie majątku spod zajęcia, dozoru i zarządu naruszają konstytucyjne prawo własności i dziedziczenia.

Trybunał Konstytucyjny ustalił, że skarżąca upatruje naruszenia prawa własności, a w konsekwencji również prawa dziedziczenia, w tym, że sądy powszechne nie zwolniły spod zajęcia majątku po jej zmarłych rodzicach i orzekły jego przejście na rzecz Skarbu Państwa. Wynika z tego wyraźnie, że skarżąca zakwestionowała prawidłowość zastosowania wskazanych przepisów dekretu z 1946 r., a nie ich treść. Skarżąca stwierdziła bowiem, że przesłanki zwolnienia majątku jej zmarłych rodziców spod zajęcia nie były badane, a Sąd Powiatowy w K. wydał postanowienie (z 1964 r.), które jej zdaniem miało charakter wyłącznie techniczny, służący legitymizowaniu działań Miejskiej Rady Narodowej przy ujawnianiu w księgach wieczystych Skarbu Państwa jako właściciela (s. 8 uzasadnienia). Uchybieniem Sądu Powiatowego w K. było też niezawiadomienie jej o toczącej się sprawie.

Ponadto zdaniem skarżącej, działania organów państwa, i to zarówno władzy ustawodawczej, jak i władzy sądowniczej, doprowadziły do nieusuwalnej sprzeczności, ponieważ pomimo nabycia przez nią własności nieruchomości organy sądowe orzekły przepadek tejże nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

W ocenie Trybunału, zarzut braku regulacji, umożliwiającej zwrot majątku, niebędącego od ponad siedemdziesięciu lat w posiadaniu spadkobiercy i do którego ustanowione zo-

stały prawa majątkowe na rzecz osób trzecich, nie pozostają w związku z materią regulowaną w tym przepisie. Żądanie przez skarżącą uzupełnienia art. 13 § 3 dekrety z 1946 r. o regulację odmienną od przedmiotu jego normowania nie mieści się w kognicji Trybunału.

3.2.3. Trybunał przypomniał, że ocena wykładni i stosowania prawa przez sądy nie leży w jego kompetencji i nie może stanowić przedmiotu postępowania przed Trybunałem. Trybunał wielokrotnie wypowiadał się w swoim orzecznictwie na temat niedopuszczalności skargi konstytucyjnej jako skargi na stosowanie prawa, a nie na przepis. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie są zatem akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach skarżących, ale akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane.

W wyroku z 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, czytamy: „skarga konstytucyjna nie może być skargą na stosowanie prawa. Jej celem nie jest ocena prawidłowości ustaleń sądów (np. związanych ze stanem faktycznym) ani kontrola sposobu wykładni obowiązujących przepisów przez organy orzekające w indywidualnych sprawach” (OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148).

Trybunał stwierdzał, że do jego kognicji „nie należy więc rozpatrywanie zarzutów dotyczących wykładni dokonanej przez sąd, ani zarzutów błędnej subsumcji stanu faktycznego dokonanej w wyroku, czy też wadliwości kierunku argumentacji wykorzystanej w ostatecznym orzeczeniu” (postanowienie z 7 maja 2013 r., sygn. SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46).

4. Podsumowując, Trybunał Konstytucyjny uznał, że nie można wykazać związku między ostatecznym orzeczeniem Sądu Okręgowego w K. z 2015 r. a naruszeniem konstytucyjnych wolności i praw skarżącej. Argumenty przedstawione w niniejszej skardze konstytucyjnej odnoszą się do stosowania i wykładni prawa przez sądy. W związku z tym postępowanie podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.